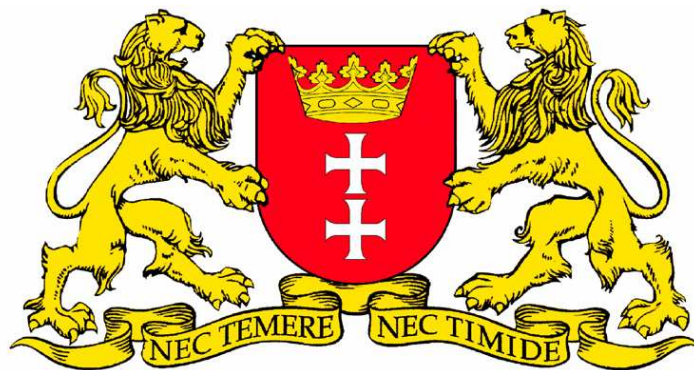


Uniwersytet Gdański  
Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii  
Katedra Geografii Ekonomicznej

Maciej Beister  
Katarzyna Młócek  
Bartosz Mąka

## Projekt Miejski – Ulica Łąkowa i Dolne Miasto w Gdańsku



Gdynia 2004

## Spis treści

1. Wprowadzenie.....	3
• Położenie Dolnego Miasta, co to za dzielnica, stereotypy.....	3
• Nasz Zespół. Co wiedzieliśmy o dzielnicy, co skłoniło nas do jej wyboru, nasze pierwsze wrażenia po przybyciu na Dolne Miasto.....	4
• Plan naszych badań.....	6
2. Historia i terażniejszość.....	6
• Zarys historii Dolnego Miasta i ulicy Łąkowej.....	6
• Charakterystyka historycznych i najbardziej osobliwych obiektów.....	7
○ Zespół dawnych fortyfikacji miejskich.....	8
○ Stara linia i zajezdnia tramwajowa „Łąkowa”.....	9
○ Dawna Fabryka Broni.....	10
○ Centrum Sztuki „Łąźnia”.....	11
○ Szpital Najświętszej Maryi Panny.....	12
○ Dworek Uphagenów.....	12
○ Kościół Niepokalanego Poczęcia.....	12
○ „Wieżowiec”.....	13
• Podsumowanie rozdziału.....	14
3. Społeczeństwo.....	15
• Charakterystyka mieszkańców Dolnego Miasta.....	15
○ Warunki mieszkaniowe.....	16
○ Opieka zdrowotna.....	18
○ Edukacja.....	18
○ Transport publiczny.....	20
○ Zróżnicowanie religijne.....	20
• Codzienne życie mieszkańców Dzielnicy.....	21
• Dolne Miasto w ocenie mieszkańców.....	22
• Podsumowanie rozdziału.....	23
Podsumowanie.....	23
Spis literatury.....	24
Spis załączników.....	24

# 1. Wprowadzenie

- **Położenie Dolnego Miasta**

Dolne Miasto leży w południowo-wschodniej części Śródmieścia Gdańska. Od północy ogranicza je trasa wyjazdowa a kierunku Warszawy (Trasa W-Z - Podwale Przedmiejskie, Ułańska), natomiast od zachodu i południowego - wschodu otaczają je wody Nowej Motławy, oraz Opływu Motławy, wraz z zespołem dawnych fortyfikacji. Osiedle graniczy z pięcioma dzielnicami. Od północy ze Spichlerzami i Długimi Ogrodami, po zachodniej stronie ze Starym Przedmieściem. Natomiast na wschód od Dolnego Miasta leży osiedle Olszynka, a od południa rozciąga się równinny teren Żuław Wiślanych, wraz z częścią Orunii Równiej. W porównaniu do innych gdańskich dzielnic, ta jest niewielka. Zajmuje ok. 5 km<sup>2</sup>, na których zamieszkuje blisko 10 tysięcy osób.

- **Jaka to dzielnica?**

Mimo bliskości centrum, atrakcyjnej zabudowy i dużych szans rozwoju, Dolne Miasto pełni funkcje peryferyjne. Zepchnięte na bok, „odcięte” od reszty Śródmieścia ruchliwą, szeroką jezdnią od lat niszczeje i popada w zapomnienie. Stan ten pogłębia się, co widać po opustoszałych budynkach, służących niegdyś działalności publicznej. I tak w ciągu ostatnich 5 lat z Dolnego Miasta „wyniosły” się tramwaje, po których pozostała do dziś zrujnowana zajezdnia przy ulicy Wróblej, oraz resztki torów w ulicy Łąkowej, oraz Szpital Kariologiczny, działający niegdyś przy ulicy prof. Kieturakisa, obecnie przeniesiony i włączony w kompleks Szpitala Kolejowego przy ulicy Powstańców Warszawskich. Kamienice odrapane z tynku, spod którego wystają ślady dawnej świetności od dawna wymagają napraw i remontów. Głównym traktem, na którym skupia się w większości życie mieszkańców jest ulica Łąkowa. Długa, szeroka, z pasem zieleni i aleją lipową po środku. W końcu ulicy znajduje się kompleks budynków dawnej zajezdni tramwajowej „Łąkowa”. Od południa Dolne Miasto otacza zespół częściowo zrewitalizowanych obwarowań miejskich z XVII wieku, zaadaptowanych obecnie na park.

- **Stereotypy**

Dolne Miasto prawie każdemu gdańszczaninowi kojarzy się z niebezpieczeństwem, biedą i bezrobociem. Mało kto tam zagląda, w obawie o utratę portfela, telefonu lub nawet zdrowia. Dzielnica postrzegana jest za siedlisko przestępczości, nędzy i alkoholizmu. Przez te i inne stereotypy osiedle wciąż bardziej odstrasza niż przyciąga potencjalnych inwestorów, skutkiem czego niszczeje coraz bardziej.

Na ile te utarte opinie są prawdziwe a na ile nie, czy Dolne Miasto to obszar pozbawiony atrakcyjnych obiektów i szans rozwoju, a mieszkańcy to w przeważającej ilości ludzie z tzw. „marginesu społecznego”, czy może to tylko pewna ich część, przez którą szkodę ponoszą wszyscy....Głównie tym problemom postanowiliśmy się przyjrzeć, podczas naszych badań.

- **Nasz Zespół...**

...składał się z trzech osób. Przez czas studiów zdążyliśmy się już dobrze poznać i wiedzieliśmy, że możemy na sobie polegać. Wcześniej wykonywaliśmy wspólnie różne ćwiczenia i widzieliśmy, że współpraca w takim gronie bardzo dobrze się układa. W skład grupy weszli Maciek, Kasia i Bartek.



Ryc.1. Maciek na tle ul. Łąkowej  
*Źródło: zbiory prywatne.*

### **Maciek.**

Dolne Miasto od dawna mnie interesowało. Nie znałem tej dzielnicy, mimo, że jestem miłośnikiem gdańskiej komunikacji miejskiej i od dawna moją uwagę przyciągała znajdująca się tu stara, ponad stuletnia zajezdnia tramwajowa, wraz z linią poprowadzoną wzdłuż ul. Łąkowej. Do wyboru tego obszaru na przedmiot późniejszych badań skłoniła mnie chęć bliższego poznania tego miejsca, jego historii. Chciałem też udokumentować obecny stan zachowanych budynków i infrastruktury. Niedawno ogłoszony nowy plan rewitalizacji tej części zakłada bowiem gruntowną przebudowę większości ulic i kamienic. Do współpracy zachęciłem Kasię i Bartka, którzy chętnie przystali na te propozycje.

Gdy przybyłem po raz pierwszy na badania, moją uwagę zwrócił panujący tu spokój. W koło było mało ludzi, gdzieś tylko ktoś wyglądał na nas z okna. Miałem wrażenie że nie jestem „na swoim terenie”, a niektórzy ludzie dają mi to do zrozumienia. Mimo to cieszyłem się że wybrałem te dzielnicę, ponieważ ten specyficzny klimat zafascynował mnie.

### **Kasia**

Decyzję o wyborze Dolnego Miasta na obiekt badawczy naszego zespołu podjęłam ze względu na bliskość tej dzielnicy od Starego Miasta. Starówką Gdańską interesowałam się już wcześniej, a teraz uznałam, że dobrze byłoby poznać dalsze okolice. Odkryłam, że i tu znajduje się wiele obiektów zabytkowych, które z resztą opisaliśmy w naszej pracy.



Ryc.2. Kasia na tle ul. Łąkowej  
*Źródło: zbiory prywatne.*

Gdy po raz pierwszy tu przyjechaliśmy, czułam pewien niepokój. Wynikało to z negatywnych opinii, jakie słyszałam na temat tej dzielnicy (jest tam duży wskaźnik przestępczości). Na szczęście były to nieuzasadnione obawy, ponieważ tego dnia jak i później, nie zdarzyły się żadne przykre incydenty. W większości przypadków nie mieliśmy też problemów z uzyskaniem informacji od mieszkańców i pracowników okolicznych zakładów pracy i instytucji. Nieprzyjemne odczucia wywołał we mnie widok zaniedbanych budynków i

dziurawych ulic.

## **Bartek**

Wcześniej nawet nie wiedziałem gdzie znajduje się Dolne Miasto. Mieszkam w Wejherowie i do tej pory mało znałem Gdańsk.



Ryc.3. Bartek na tle ul. Łąkowej  
*Źródło: zbiory prywatne.*

Mimo to udało mi się kilka razy usłyszeć coś na temat tej dzielnicy...Niestety głównie w negatywnym kontekście. Dlatego z lekką obawą, ale też i zaciekawieniem pojechałem tam pierwszy raz. Zrobiłem to głównie za namową moich kolegów, którzy zachęcili mnie do tego. Mimo mojego wcześniejszego, niezbyt pozytywnego podejścia do dzielnicy tego typu, chciałem jednak zweryfikować swoje wcześniejsze zdanie i przekonać się ile prawdy jest w stereotypach krążących na temat takich miejsc.

Moje pierwsze wrażenie po przybyciu na ul. Łąkową było raczej negatywne. Zaniedbana okolica, zniszczone kamienice i zrujnowana zajezdnia stojąca w samym centrum dzielnicy nie napawały mnie optymizmem. Miałem tylko nadzieję że z czasem, jak zacznę tu częściej jeździć, przyzwyczaję się i odkryje jakieś pozytywne strony tego osiedla...

- **Plan naszych badań**

Początki były trudne. Pierwszego dnia nie wiedzieliśmy od czego i jak zacząć. Ludzie byli wobec nas nieufni i nie każdy chciał z nami rozmawiać. Byliśmy nieprzygotowani do naszych badań. Chodziliśmy po Dolnym Mieście jakby bez celu. Mimo to udało nam się zdobyć kilka informacji. Porozmawialiśmy z kilkoma osobami, umówiliśmy się na wizytę w szkole i w pobliskim kościele.

Następnego dnia postanowiliśmy dokładnie zaplanować nasze badania i ustalić co konkretnie chcemy zrobić.

Naszym głównym celem było uzyskanie informacji od samych mieszkańców, dlatego postanowiliśmy ułożyć ankietę, dzięki której moglibyśmy się dowiedzieć, jakie są zalety, a jakie wady życia na Dolnym Mieście. Zdecydowaliśmy, że odwiedzimy wszystkie ważniejsze instytucje znajdujące się w pobliżu (między innymi szpital, wydział Urzędu Miejskiego, nieużywana zajezdnia, jak również wspomniane wcześniej szkoła i kościół).

W większości udało nam się uzyskać interesujące nas informacje. Jedynym wyjątkiem był szpital, który w momencie rozpoczęcia naszej pracy już nie funkcjonował. Lecznica była już zlikwidowana i wszystkie jej oddziały zostały przeniesione do szpitala przy ul. Powstańców Warszawskich.

W pierwszej kolejności postanowiliśmy jednak poznać bliżej historię tej części Gdańska. Jest to miejsce pełne zabytków, co ruzs widać ślady dawnej świetności Dolnego Miasta. Wielka szkoda że do tej pory nikt nie docenił walorów tej dzielnicy, ponieważ jest to bardzo wartościowa część miasta....

## **2. Historia i terażniejszość**

- **Zarys historii Dolnego Miasta i ul. Łąkowej**

Pierwsze wzmianki o tym osiedlu pochodzą z roku 1346. Wtedy okolice te nazywano „Świńskimi Łąkami”, a wykupione zostały przez gdańskich rzemieślników. W latach 1622 – 1636 trwały szeroko zakrojone prace fortyfikacyjne. Długie Ogrody, wraz z przyległymi łąkami i pastwiskami (w tym terenami Dolnego Miasta) zostały włączone w broniony obszar Gdańska. Przedsięwzięcie to umożliwiło szybszy rozwój dzielnicy, już w 1650 inżynier Jerzy Tellior zaprojektował układ przestrzenny przyszłej dolnomiejskiej zabudowy. Wytyczono działki w rejonie dzisiejszych ulicy Ułańskiej. Każdy trakt komunikacyjny wyposażono w głęboki i otoczony drzewami kanał odwadniający. Przerzucone gęsto nad kanałami mostki nadały okolicy bardzo ciekawy wygląd.

Podczas licznych oblężeń Gdańska Dolne Miasto okazało się najbezpieczniejsza dzielnicą. Dlatego w XVIII w. powstało tu wiele pałacyków i patrycjuszowskich rezydencji, budowanych poza zasięgiem ewentualnego ostrzału artyleryjskiego. Najstłynniejszym z nich, zachowanym do obecnych czasów jest dwór rodziny Uphagenów, wzniesiony w 1800 roku w narożniku dzisiejszych ulic Kieturakisa i Łąkowej.

XIX wiek rozpoczyna na tym obszarze nowy etap historii tego rejonu. Dolne Miasto stopniowo przekształca się w typowo robotniczą dzielnicę. W tym okresie powstały wielkie jak na owe czasy zakłady: rafineria cukru (1820) gazownia, fabryka karabinów (1853), wytwórnia amunicji. W okoliczny krajobraz doskonale wkomponowano rozległe kompleksy koszarowe, do dziś z resztą zachowane i przystosowane do nowej funkcji, jaką nadano im w 1996 r., kiedy to przekazano na potrzeby Akademii Muzycznej.

Podczas końcowych działań II Wojny Światowej Dolne Miasto zostało poważnie zniszczone, w przeciwieństwie do wielu innych dzielnic zachowała się jednak tkanka przedwojennej zabudowy. W późniejszych latach okolicę traktowano drugorzędnie, przez co duża część pięknych kamienic zamieniła się w smutne rudery, a stan ten trwa do dziś.

- **Charakterystyka historycznych i najbardziej osobliwych obiektów**

Dolne Miasto, choć zaniedbane i nieodwiedzane przez turystów, ma wiele cennych zabytków. Oprócz monumentalnej zabudowy ulicy Łąkowej, jest tu też wiele innych ciekawych obiektów inżynierii miejskiej.

Do dzisiaj zachowała się część z siedemnastowiecznego systemu dawnych gdańskich fortyfikacji. Mimo że zostało niewiele, to nawet to, co obecnie możemy oglądać, daje pojęcie potęgi Gdańska sprzed blisko czterystu lat. Jest to z pewnością najbardziej wartościowy historyczny obiekt na terenie dzielnicy.

Są też tu obiekty mniej rozślawione, choć równie ciekawe. Niewpisane do rejestru zabytków, znane tylko miłośnikom Gdańska i okolicznym mieszkańcom, wyróżniają się z gąszczu tej zaniedbanej, „niechcianej” zabudowy....

### o **Zespół dawnych fortyfikacji miejskich, wraz ze Śluzą Kamienną**

W pierwszych dekadach XVII w. według projektu inżyniera Korneliusa van den Boscha, a wcześniej przy udziale wybitnego architekta Antoniego van Obberghena, wzniesiono potężne bastiony, które bronić miały Gród przed najeźdźcami od strony Żuław. Wtedy Gdańsk oplotła sieć ziemnych umocnień, a wejść do miasta strzegło ok. 20 bram. Fortyfikacje wzmocniono fosą, której koryto zasilały wody Motławy.

Poszczególne bastiony noszą nazwy zwierząt, które nadano im jeszcze za czasów ich obronnej funkcji. I tak otaczają dziś Dolne Miasto umocnienia o nazwach Żubr, Wilk, Wyskok, Miś oraz Królik.



Ryc. 4. Uporzędkowany teren Fortyfikacji miejskich. Widok z Bastionu Wyskok.

*Źródło: zbiory prywatne*

W czasach, gdy obwarowania nie pełniły już swej militarnej funkcji, były terenem rekreacji spragnionych rozrywki gdańszczan. W latach powojennych wyraźnie zabrakło zarówno pieniędzy jak i wyobraźni, przez co okolica zupełnie zdziczała

Pierwsze, skromne zresztą, roboty porządkowe przeprowadzono dopiero w 1997 r. W kolejnych latach prace kontynuowano, oczyszczając fosę z kilkudziesięcioletnich warstw śmieci i mułu. Umocniono również linię brzegową, ułożono kilkaset metrów ścieżek spacerowych, ustawiono ławeczki. Obecnie znów jest to miejsce wypoczynku wielu okolicznych mieszkańców, którzy tę inwestycję bardzo sobie chwalą.

Fortyfikacje Dolnego Miasta były znakomitym osiągnięciem technicznym również ze względu na bardzo pomysłowe przeprowadzenie nurtu Motławy przez system miejskich umocnień. Osiągnięto to przez budowę Śluzy Kamiennej (powstała w roku 1619). Zachowana do naszych czasów, pełniła niegdyś równie ważne funkcje, co wspomniane już bastiony. Poza



funkcją militarną chroniła też miasto przed zalaniem, które co rok nękały mieszkańców niżej położonych dzielnic. Dziś nie spełnia dawnych, tak istotnych dla Gdańska funkcji. Jest wspaniałym zabytkiem świetnie symbolizującym bogatą, burzliwą przeszłość miasta. Niestety Śluza jest również odbiciem historii najnowszej, o czym świadczy jej wielkie zaniedbanie i dewastacja.

#### o Stara linia i zajezdnia tramwajowa „Łąkowa”

Pierwsze gdańskie tramwaje uruchomione zostały w roku 1873. Konne wozy kursowały na trasie z Centrum do Wrzeszcza. Niespełna 10 lat później linię doprowadzono na Dolne Miasto, gdzie przy ulicy Łąkowej zlokalizowano drugą w mieście zajezdnię. Początkowo znajdowała się tam dwutorowa hala i tory odstawcze. Lecz z czasem rozbudowywano ją i dostosowywano do rosnących potrzeb transportowych gdańszczan. Było tak w roku 1927, kiedy postawiono nową halę w związku z budową linii na Stogi. Dzisiejszy wygląd otrzymała dopiero w drugiej połowie XX w. Linia tramwajowa wraz z zajezdnią używane były bezustannie przez 126 lat. W kwietniu 1999 roku zdecydowano o likwidacji ówczesnego Zakładu Eksploatacji Tramwajów „Łąkowa”. Od tej pory teren zajezdni służy za parking strzeżony.



Ryc. 5 (po lewej). „Nowa” hala zajezdni znajduje się dziś w opłakanym stanie...

Ryc. 6 (po prawej). Maciek i Bartek w kanale torowym hali „starej”.

*Źródła: zbiory prywatne.*

Mimo że od 6 lat nie pełni już swojej funkcji, do 2004 roku dojazd do niej był możliwy. Dokąd nie zdjęta została trakcja, miłośnicy komunikacji miejskiej organizowali co jakiś czas okolicznościowe przejazdy specjalne, wzbudzając małą sensacją wśród okolicznej ludności. W ostatnim takim kursie w historii miał okazję uczestniczyć Maciek, który uwiecznił to wydarzenie na kilku zdjęciach.



Ryc. 7 (po lewej). Tramwaj ostatni raz na pętli Łąkowa. Widok z okna dawnej dyrekcji zajezdni.

Ryc. 8 (po prawej). Ostatni tramwaj na ulicy Łąkowej, obok kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP.

Źródła: zbiory prywatne.

Większości mieszkańców brakuje tramwajów. Uskarżają się na bezmyślną decyzją władz, pozbawiającą ich szybkiej komunikacji z centrum. Tęsknią też za dynamiką i miejskim charakterem, jaki wносиły im co dzień w życie te szynowe pojazdy...

#### o **Dawna Fabryka Broni**

Zbudowana została w latach pięćdziesiątych XIX wieku. Zabytkowy budynek niefunkcjonującej już fabryki znajduje się pomiędzy ul. Łąkową a Bastionem Miś. Fabryka była jednym ze starszych zakładów przemysłowych w Gdańsku. Jej budowa znacznie wpłynęła na wygląd Dolnego Miasta. Miało to związek z napływem ludności robotniczej na te tereny i tworzeniem się tzw. Fabrikstadt. Dziś obiekt starej fabryki składającej się z dwóch części, nie wyróżnia się na tle innych budynków mieszczących się na tym obszarze. Niestety z biegiem lat staje się coraz bardziej zaniedbany i popada w zapomnienie okolicznych władz i mieszkańców.



Ryc. 9. Zabytkowy budynek Fabryki Broni. Widok od str., ul. Łąkowej

Źródło: [http://www.pieknygdansk.gda.pl/dm\\_karabiny.html](http://www.pieknygdansk.gda.pl/dm_karabiny.html)

### o Centrum Sztuki „Łaźnia”

Wybudowana w latach 1905 – 1908, przy ulicy Jaskółczej, przez siedemdziesiąt lat służyła okolicznej ludności jako łaźnia publiczna. W roku 1978 została przeznaczona na ośrodek popromiennej dezaktywacji. Po niezrealizowaniu planów budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu, Łaźnia opustoszała i do końca roku 1991 nie była wykorzystywana.

Rok później opuszczonym budynkiem zainteresowali się artyści "Nowej szkoły gdańskiej". Początki pracy nowych właścicieli były dość trudne, między innymi ze względu na brak wody, prądu i ogrzewania. Mimo ciężkich warunków bardzo szybko udało im się zagospodarować budynek i zorganizować pierwsze wystawy.

Od roku 1994 fundacja artystyczna „Wyspa Progress” rozpoczęła dążenia do utworzenia tam Centrum Sztuki Współczesnej. Duże zainteresowanie publiczności i mediów, wzbudziła wystawa „Kolekcja Sztuki Współczesnej na 1000-lecie Gdańska” z 1997 roku.. Rok później, 1. czerwca 1998 roku władze miasta wydały pozwolenie na zainaugurowanie działalności Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”. W następnych latach gmach został dostosowany do spełniania wszystkich podstawowych warunków nowoczesnej instytucji wystawienniczej.

Placówka słynie z wielu kontrowersyjnych ekspozycji, takich jak „Piramida Zwierząt”



Katarzyny Kozyry z roku 1999, która wywołała wiele protestów wśród radnych i mieszkańców miasta, czy też „Łaźnia” autorstwa tej samej artystki. Ostatnio też dość głośno komentowana w mediach była sprawa rzeźbiarki Doroty Nieznalskiej, która za swoją pracę została postawiona przed sądem.

Mimo skandali, dawna łaźnia jest obecnie powodem chluby wielu mieszkańców Dolnego Miasta. W ich odczuciu galeria podniosła rangę dzielnicy, dzięki niej coś się tutaj dzieje. Jest to jak na razie jedyna placówka kulturalna w tej części miasta. Pozostaje mieć nadzieję, że „Łaźnia” na dobre wpisze się w dolnomiejski krajobraz i stanie się w przyszłości renomowana galerią artystyczną.

Ryc. 10. Budynek starej łaźni, obecnie siedziba Centrum sztuki „Łaźnia”.

Źródło: zbiory prywatne.



### o Szpital Najświętszej Maryi Panny

O powstaniu szpitala na Dolnym Mieście zdecydowano w 1850 r. Chęć prowadzenia kompleksu szpitalnego wyraziły Miłosierne Siostry św. Boromeusza z Trewiru (tzw. boromeuszki). Początkowo szpital mieścił się w dawnym dworku znajdującym się na ul. Kieturakisa,. Podmiejski dom był niegdyś własnością gdańskiej rodziny Uphagenów. Fundacja założona przez tę rodzinę szybko zebrała pieniądze na remont i przystosowanie placówki na potrzeby medyczne.

W 1852 roku szpital przyjął pierwszych pacjentów. Ponieważ liczba chorych zwiększała się, postanowiono rozbudować placówkę i tak w roku 1892 ukończono i otwarto najnowsze, boczne skrzydło szpitala (siedziba Kliniki i Katedry Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej oraz Kliniki i Katedry Urologii). Siostry



Boromeuszki prowadziły szpital do końca października 1945 r. Od tego czasu Szpital należał do Akademii Medycznej, a w roku 2004 po ponad 150 latach działalności, został zamknięty, z powodu złej sytuacji finansowej.

Ryc. 10. Kompleks szpitala NMP przy ul. Łąkowej wg ryciny z końca XIX wieku  
Źródło: Samp J., 1998, *Gdańskie dwory i pałace*, Marpress, Gdańsk

### o Dworek Uphagenów

Skromna budowla mieszkalna wzniesiona została około roku 1800, pierwotnie jako wolnostojąca. Dwór ten należał do licznych niegdyś rezydencji letnich Uphagenów – sławnej rodziny patrycjusza gdańskich. W XIX w. obiekt przystosowano do potrzeb szpitalnych, które pełnił do 2004 roku, „kiedy to opustoszał, podobnie jak sąsiadujące budynki szpitalne. Obecnie dworek jest w katastrofalnym stanie technicznym.

### o Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP

Powstanie kościoła związane była ze szpitalem, znajdującym się w pobliżu – należał od do wielkiego kompleksu medycznego, kierowanego przez zakonnice z Trewiru. Do budowy przystąpiono w roku 1856. Świątyni nadano styl neogotycki, dzięki czemu doskonale wpisała się w krajobraz Dolnego Miasta. 21.stycznia 1949 r. ustanowiono tu parafię. Do

niedawna pracujący w niej kapłani, oprócz posługi duszpasterskiej, roztaczali opiekę nad chorymi w zlikwidowanym już szpitalu.



Ryc. 11. Budynek dolnomiejskiego kościoła widziany z ul. Łąkowej  
Źródło: <http://www.diecezja.gda.pl/parafie/dekanat1/niepgda.htm>

### o „Wieżowiec”

Wysoki, 10-piętrowy budynek mieszkalny, zbudowany w połowie lat 70. XX w. stoi przy ulicy Łąkowej w miejscu wyburzonych kamienic.



Przez okolicznych mieszkańców nazywany jest „wieżowcem”, ponieważ jest najwyższym budynkiem na Dolnym Mieście, widocznym z daleka. Zamieszkuje w nim około 90 rodzin. 10-piętrowiec bardzo się wyróżnia spośród niskiej zabytkowej zabudowy i przytłacza ją swym ogromem. Blok ten kompletnie nie pasuje do charakteru tutejszej architektury – prostota wykonania kontrastuje z bogato zdobionymi elewacjami sąsiednich domów.

Mimo tak wielu różnic, „wieżowiec” na stałe wpisał się w lokalny krajobraz, a jego widok towarzyszy mieszkańcom w prawie każdym miejscu dzielnicy...

Ryc. 12. Budynek przy Łąkowej 24, potocznie zwany „wieżowcem”.

Źródło: *zbiory własne.*

## • Podsumowanie rozdziału

Dolne Miasto to dzielnica pełna historycznych obiektów. Oprócz omówionych już w tym rozdziale, stoi tu ponad 100 starych zaniedbanych budynków. Dostojne kamienice stojące w zwartej pierzei wzdłuż reprezentacyjnej ulicy Łąkowej, bogato zdobione elewacje i klatki schodowe, przypominają o minionej świetności tej dzielnicy i statusie społecznym dawnych jej mieszkańców....



Ryc. 13. (po lewej). Bogato zdobiona ściana klatki schodowej kamienicy przy ul. Łąkowej 34

Ryc. 14. (po prawej). Perspektywa ulicy Łąkowej, wraz z zabytkową alejką lipową po środku obu jezdni.

W oddali nad okolicą góruje „Wieżowiec”

Źródła: zbiory prywatne

Niestety nowi mieszkańcy i włodarze, którzy przybyli na te tereny po 1945 roku, nie docenili walorów Dolnego Miasta i przez ostatnie 50 lat enklawa stała się brudną, zapomnianą przez świat okolicą, żyjącą na co dzień własnym życiem.

Mimo, że jest tu niebezpiecznie i coraz więcej tu patologii, mieszkańcy, którzy żyją tu po kilkadziesiąt lat, kochają to osiedle i czują się w nim najlepiej. Dzielnica to nie tylko budynki i ulice. To też, a może przede wszystkim ludzie, którzy w niej żyją i tworzą jej obraz.

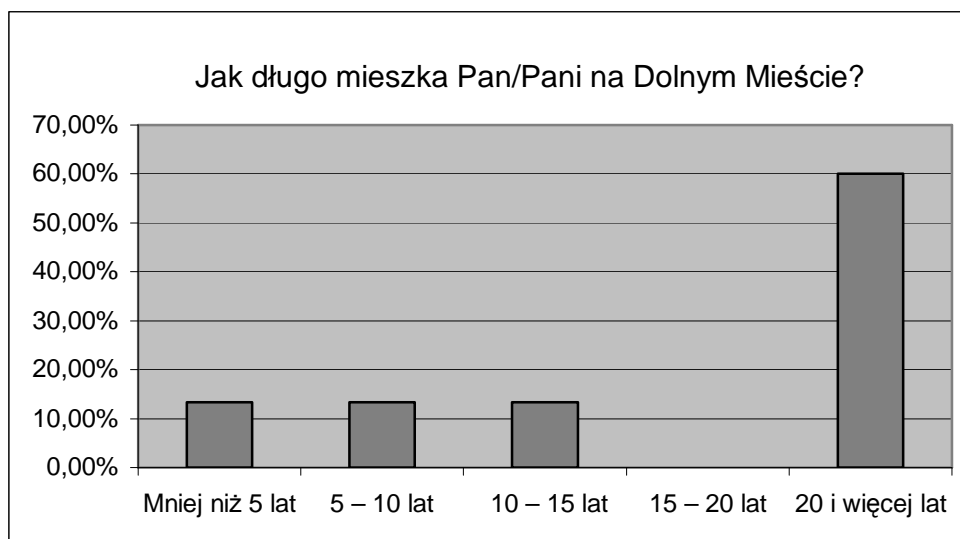
Mieszkańcy Dolnego Miasta są bardzo zróżnicowani. Nie są to w większości alkoholicy i przestępcy, jak niestety często się słyszy, ale to oni właśnie rzutują na obraz wszystkich mieszkańców dzielnicy i tworzą jej negatywny obraz. A przecież w większości żyją tu zwykli ludzie, którzy niczym nie różnią się od tych ze Śródmieścia czy Wrzeszcza.

Następny rozdział poświęciliśmy w całości Im, ich codziennemu życiu i problemom, z którymi borykają się codziennie.

### 3. Społeczeństwo

- **Charakterystyka mieszkańców Dolnego Miasta**

Chcąc dowiedzieć się jak najwięcej o tutejszych mieszkańcach, postanowiliśmy przeprowadzić wśród nich ankietę. Interesowało nas ich wykształcenie, status zawodowy i społeczny, to jak długo tu mieszkają i w jakim stopniu są zadowoleni z warunków lokalowych. Zadaliśmy ok. 16 pytań. Roznoszenie ankiet zajęło nam cały dzień. W sumie udało nam się dostarczyć ponad 40 ankiet, z czego oddano nam 25. Już po przejrzaniu kilku pierwszych, zaczął nam rysować się obraz społeczności Dolnego Miasta. Wyniki ankiety opracowaliśmy w wykresach. W pierwszym z nich zawarliśmy informacje o tym jak długo badane przez nas osoby tu mieszkają.



Ryc. 15. Wykres obrazujący czas mieszkania na Dolnym Mieście przez grupę badanych przez nas osób  
Źródło: opracowania własne na podstawie danych zebranych od mieszkańców.

Z analizy powyższego wykresu można wywnioskować, że zdecydowana większość mieszkańców związana jest z Dolnym Miastem od ponad 20 lat. Pozostali zameldowani są od nieco krótszego czasu (od mniej niż 5 do 15 lat). Najprawdopodobniej sprowadzili się tu w czasie, gdy okolice Łąkowej stały się miejscem przesiedleń zadłużonych lokatorów z innych części miasta. Przypuszczenie to potwierdził nam ksiądz proboszcz z pobliskiej parafii, którą mieliśmy okazję odwiedzić w czasie naszych badań.

Większość mieszkańców to ludzie w wieku od 40 do 50 lat, oraz w wieku emerytalnym (60 i więcej). Według naszych domysłów to właśnie oni mieszkają tu najdłużej i nie planują już zmiany miejsca zamieszkania. Przeważnie są to ludzie z wykształceniem średnim lub zawodowym. Założyli tu rodziny i osiedlili się na stałe. Ich dzieci – młode pokolenie tej dzielnicy najczęściej emigrują i szukają nowego lepszego miejsca dla siebie.

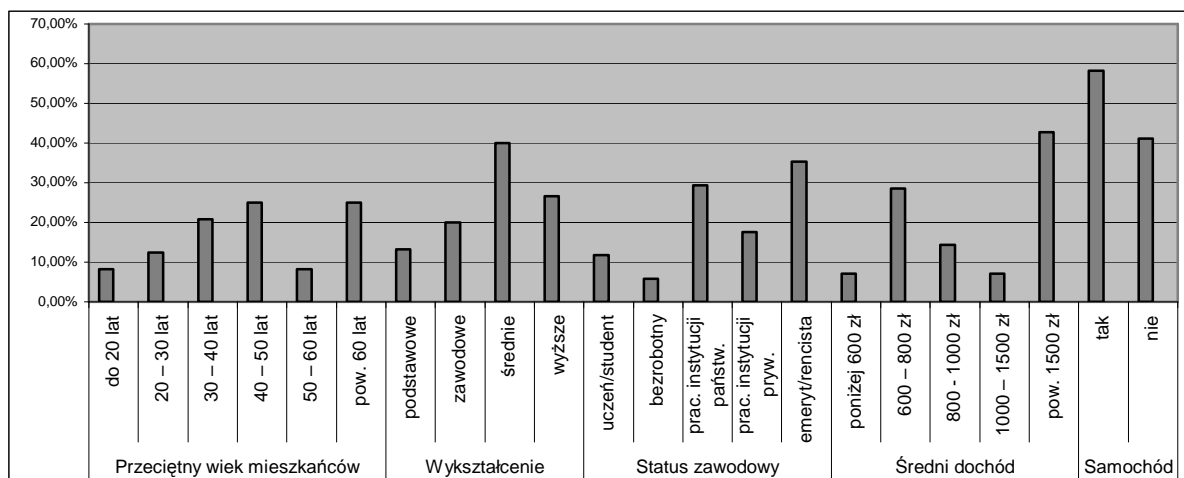
11,8% studentów i uczniów, to znikoma ilość w porównaniu z pozostałymi mieszkańcami tej dzielnicy. Niewiele jest ludzi bezrobotnych, choć może w naszej ankiecie nie każdy chciał się do tego przyznać. Według naszych danych jest ich 5,8%, Wydaje nam się to dość nieprawdopodobne, ponieważ według informacji, jakich udzielił nam proboszcz ludzi bez pracy mieszka na Dolnym Mieście około 6000, czyli ok. 60% populacji całej dzielnicy.

W instytucjach państwowych pracuje natomiast 29,4% a w niepublicznych 17,6% - co daje łączną ilość 50% zatrudnionych spośród badanej grupy mieszkańców. Emerytów i rencistów jest na Dolnym Mieście najwięcej – 35,3%.

Gdy pytaliśmy o zarobki w gospodarstwie domowym, najczęściej deklarowaną kwotą była najwyższa z podanych przez nas w pytaniu (ponad 1500zł). Spośród 45 zapytanych o to rodzin, 42,8% wskazało tę wysokość dochodu. Poniżej 600 zł zarabia 7,1% mieszkańców. Są to ludzie bezrobotni oraz renciści.

Większość naszych ankietowanych (ponad 58%) przyznała, że podróżuje i posiada samochód.

Omówione powyżej podstawowe informacje o mieszkańcach Dolnego Miasta obrazuje w formie wykresu ryc. 16.



Ryc. 16. Podstawowe informacje o mieszkańcach Dolnego Miasta w Gdańsku

Źródło: opracowania własne na podstawie danych zebranych od mieszkańców.

### o Warunki mieszkaniowe

Zabudowa ulic Dolnego Miasta jest dość zróżnicowana. Przeważają stare przedwojenne kamienice, które od wielu lat nie były remontowane. Lokatorzy skarżą się na popękane ściany, które zostały uszkodzone jeszcze za czasów jeżdżących ulicą Łąkową tramwajów. Wnętrza budynków, szczególnie klatki schodowe są zaniedbane. Odrapane ściany, zepsute domofony i brak oświetlenia wywierają negatywne wrażenia .



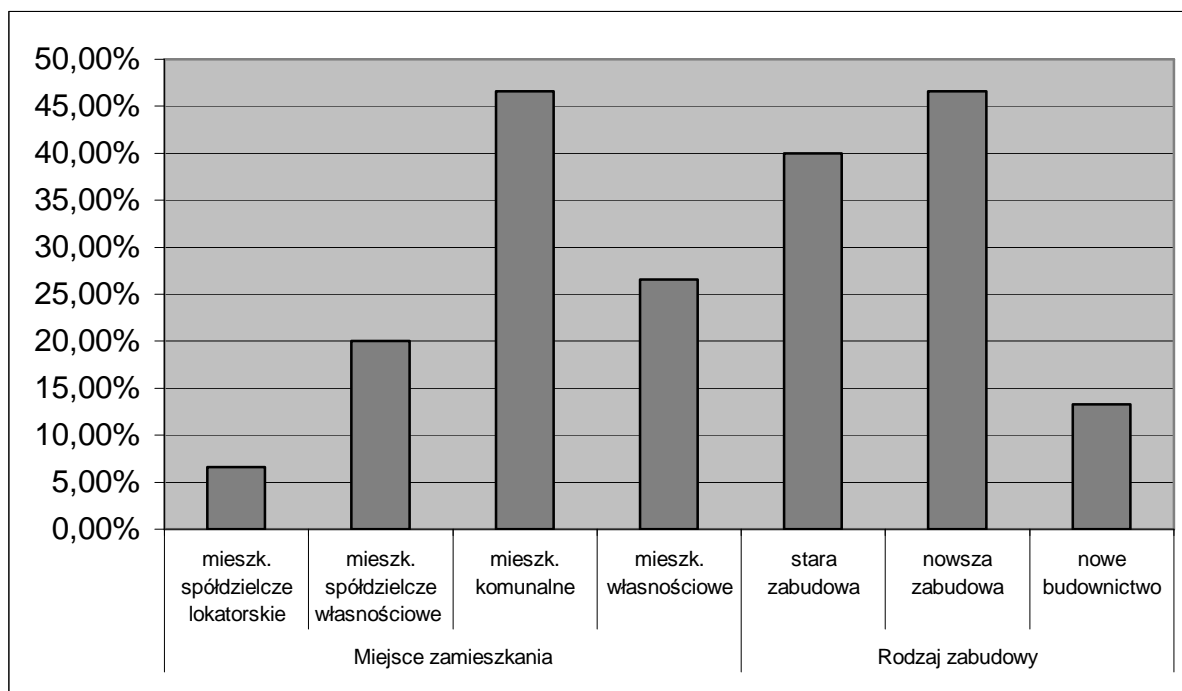
Wiele kamienic ma na ścianach i suficie liczne ozdoby, jednak ciężko jest docenić ich piękno ze względu na zły stan techniczny. W tego typu budynkach nie ma ogrzewania centralnego. Mieszkańcy muszą ogrzewać dom starymi piecami kaflowymi, co w dużym stopniu utrudnia im codzienne życie. Lokale w starych kamienicach z reguły są bardzo duże. Ich metraże przeważnie przekraczają 80m<sup>2</sup>.

Przy ul. Łąkowej, pomiędzy przecznicami Sempołowskiej i Chłodną stoi dziesięciopiętrowy wieżowiec. Zdecydowanie wyróżnia się na tle okolicznej zabudowy. W latach 90-tych jego elewacja została odnowiona, lecz nie wpłynęło to w znacznym stopniu na poprawę jego wyglądu. Wnętrze budynku nie budzi większych zastrzeżeń. Wyposażony jest w dwie windy, co zdecydowanie ułatwia życie mieszkańcom. Mają oni do dyspozycji mieszkania różnej wielkości, przeważnie 2 lub 3 pokojowe, średnio 49 m<sup>2</sup>. Najnowszy budynek mieszkalny znajduje się przy ul. Jaskółczej. Powstał na tym obszarze w połowie lat 90 – tych XX w. Lokatorzy stworzyli wspólnotę mieszkaniową i sami dbają o porządek. Klatki są czyste, w drzwiach nowoczesne domofony, okna głównie PCV. Większość osób jest zadowolona ze swoich mieszkań, których, metraże przeważnie przekraczają 80 m<sup>2</sup>, choć bywają też i dużo mniejsze np. 16 m<sup>2</sup>. Warunki mieszkaniowe w nowszych typach budynków można uznać za całkiem dobre. Niestety gorzej z tym starszymi, a szkoda, bo stare kamienice mają tyle uroku...



Ryc. 17a i b. Dolne Miasto dzielnicą skrajności...na fotografiach najstarsze i najnowsze budynki mieszkalne. Domki po lewej pochodzą z początku XIX w. i są wciąż zamieszkałe, niestety ze szkodą dla ich mieszkańców jak również dla zabytkowych konstrukcji wymagających pilnego remontu. Po prawej najnowszy budynek w dzielnicy, wzniesiony jako tzw. plomba, czyli uzupełnienie braku w pierzei starych kamienic  
*Źródło: zbiory prywatne.*

W naszej ankiecie pytaliśmy też mieszkańców o status ich mieszkań, oraz o rodzaj zabudowy, w jakiej się znajdują. Ich procentowy rozkład ilustruje ryc. 18.



Ryc. 18. Procentowy rozkład rodzajów mieszkań i zabudowy na Dolnym Mieście w Gdańsku  
*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badań nad grupą ok. 25 ankietowanych rodzin.*

### o **Opieka zdrowotna**

Do roku 2004 Dolne Miasto było jedną z niewielu dzielnic Gdańska, w której mieszkańcy mieli możliwość korzystania z opieki medycznej zarówno w okolicznym szpitalu, jak i w przychodni rejonowej. Niestety likwidacja szpitala, wymusiła na ludności konieczność leczenia się w innych placówkach zdrowotnych, niekiedy dość znacznie oddalonych od miejsca ich zamieszkania. Jest to szczególnie uciążliwe dla starszych schorowanych osób, które, aby wykonać rutynowe badania kontrolne, muszą przejechać nawet kilka kilometrów autobusem, lub tramwajem do najbliższego szpitala.

Na podstawowe zabiegi i badania lekarskie mieszkańcy udają się do przychodni mieszczącej się w budynku przy ulicy Jaskółczej 7/15. Niestety niewiele osób jest zadowolonych z pracy tej placówki, a spowodowane jest to ogólną sytuacją służby zdrowia w kraju.

### o **Edukacja**

Na Dolnym Mieście funkcjonują dwie szkoły. Rejonowe Gimnazjum nr 9, oraz Szkoła Podstawowa nr 65, zlokalizowane są przy tej samej ulicy Śluza. Nasz zespół postanowił odwiedzić jedną z tych placówek. Zdecydowaliśmy się na gimnazjum, ponieważ wydawało

nam się ze z informacji o dorastającej młodzieży będziemy mogli więcej dowiedzieć się o problemach tutejszych rodzin.

Na wizytę umówiliśmy się na 16. listopada. Przyjęły nas panie Barbara Golemska – pedagog, oraz Monika Redzińska – psycholog. Przez ponad dwie godziny rozmawialiśmy o historii szkoły, o jej funkcjonowaniu i obecnych problemach, o uczniach i ich codziennych zajęciach lekcyjnych i pozaszkolnych (skrót naszej rozmowy w załącznikach).

W starym neoromańskim budynku z 1901 roku, gimnazjum mieści się stosunkowo od niedawna. Po wojnie utworzono tutaj Zespół Szkół Zawodowych, który funkcjonował do 1999 roku. Wtedy przeznaczono szkołę na potrzeby nowopowstającego gimnazjum. Początki działania tej placówki były trudne, ponieważ dzieliła ona pomieszczenia z likwidowaną, ale wciąż działającą zawodówką. Często zdarzały się różne konflikty 12-sto i 13-latków ze starszą młodzieżą. Problemy ustały, kiedy ostatni rocznik ZSZ-tu opuścił mury ówczesnej już „dziewiątki”.

Obecnie w 18 klasach gimnazjum uczy się 463 uczniów w wieku od 12 do 16 lat. Pochodzą oni zarówno z rejonu jak i spoza niego. Dzieci są pod stałym nadzorem swych wychowawców, a o bezpieczeństwo dba również Policja i Straż Miejska, regularnie patrolująca teren wokół szkoły. Gimnazjum doskonale wywiązuje się ze swojej wychowawczej funkcji. Organizuje liczne spotkania i zajęcia pozaszkolne. W poczet zasług dyrekcji wypada wliczyć też skuteczną współpracę z kuratoriami oświaty, policją i placówkami pomocy społecznej, pomoc tzw. trudnym uczniom i zapewnienie bezpłatnych posiłków ponad 40 dzieci. Aktualnie czynione są starania o rozbudowę placówki o salę gimnastyczną, której brak, przez co zajęcia w-f odbywają się na korytarzach.



Ryc. 19. Pod koniec naszej wizyty w gimnazjum zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie z pedagogiem – p. Barbarą Golemską i z p. wicedyrektor Ireną Zaremską  
*Źródło: zbiory prywatne*

Gimnazjum nr 9 jest jednym z ważniejszych obiektów na terenie Dolnego Miasta, ponieważ nie tylko pełni rolę wychowawczą, ale także jednoczy mieszkańców zainteresowanych podejmowaniem inicjatyw na rzecz poprawy warunków nauki swoim dzieciom.

### o **Transport**

Komunikację na Dolnym Mieście zapewniają dziś tylko autobusy ZKM Gdańsk. Doprowadzono tu 1 linię dzienną, obsługiwaną dwoma wozami niskopodłogowymi co 20 minut, oraz 3 linie nocne. Tramwaje nie dojeżdżają już na teren dzielnicy. Kursują z przystanku zlokalizowanego przy ul. Ułańskiej, a więc na samym początku ul. Łąkowej, przez co korzysta z nich znikoma część mieszkańców osiedla. Trzon dolnomiejskiej komunikacji stanowi linia autobusowa 121. Kursuje ona w relacji Jana z Kolna – Dolne Miasto/Łąkowa.



Niestety zbyt mała jak na potrzeby mieszkańców częstotliwość, z jaką pojawiają się autobusy powoduje, że niemalże każdy pojazd jadący w stronę Śródmieścia jest bardzo zatłoczony, przez co podróż jest bardzo niewygodna i męcząca. Gdyby tylko był tramwaj...

Ryc. 20. Kolejny „121” zabiera pasażerów z przystanku „Śluza” obok Gimnazjum.  
*Źródło: zbiory prywatne.*

### o **Zróżnicowanie etniczne i religijne**

Ludność Dolnego Miasta to w przeważającej ilości katolicy. Na terenie działającej tu parafii rzymsko – katolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia N.M.P zamieszkuje ponad 10.000 osób, z czego 8000 przyznaje się do Kościoła. Dzielnicę zamieszkują również prawosławni, zielonoświątkowcy i adwentyści. Odrębną grupę wyznaniową stanowią protestanci, potocznie tu nazywani „Starzy Danzigerzy”, czyli mieszkańcy dawnego Gdańska z czasów niemieckiej administracji, którzy po wojnie postanowili tu zostać i nie wyjeżdżać do Niemiec.

Żyją tu rodziny Romów, zamieszkujące w kamienicy nr 12 przy ul. Radnej, zwanej przez okoliczną ludność „Cygańskim Domem”. Dolnomiejscy Romowie nie należą do gorliwych katolików, rzadko pojawiają się w kościele. Proboszcz pobliskiej parafii określił ich jako osoby niepraktykujące, bądź bezwyznaniowe.

### • **Codziennie życie mieszkańców**

W czasie naszych badań nie zauważyliśmy, żeby Dolne Miasto w jakiś znaczny sposób tętniło życiem. Nie wszędzie dawał się słyszeć miejski gwar. Wyjątki stanowiły dzieci, co jakiś czas wybiegające ze szkół i pasażerowie wysiadający z autobusu. Natomiast w parku urządzonym na dawnych fortyfikacjach spostrzegliśmy dość sporo osób. W szczególności starszych, spacerujących odnowionymi alejami. Niestety też dość licznie zgromadzeni mężczyźni pijący alkohol, zakłócali porządek i spokój tego miejsca przez swoje głośnie i uporczywe zachowanie.

Pierwszego dnia naszej pracy, gdy szliśmy wzdłuż Opływu Motławy, spotkaliśmy starsze małżeństwo wracające z działki. Chętnie z nami porozmawiali i byli jednymi z nielicznych tego dnia, którzy zechcieli nam pomóc. Opowiedzieli nam o swoim długim życiu na Dolnym Mieście. Dowiedzieliśmy się, że na ul. Łąkowej mieszkają już ponad pięćdziesiąt lat. Chwalili sobie życie w tej dzielnicy, w szczególności cieszyli się z bliskości działki, gdzie bardzo często oni i ich sąsiedzi spędzają wolny czas.

Jednak najbardziej popularną metodą rekreacji jest łowienie ryb. Nowa Motława, obfita w różne gatunki ryb zachęca okolicznych mieszkańców do spędzania czasu nad wodą. Tego typu hobby cieszy się zainteresowaniem osób w różnym wieku, począwszy od dzieci w wieku szkolnym skończywszy na najstarszych mieszkańcach dzielnicy.

O spędzaniu w ten sposób wolnego czasu opowiedział nam pan Zbigniew, przypadkowo spotkany pasażer autobusu 121. Podkreślił, że w tej części Motławy jest wiele gatunków ryb, a spotkać tu można nawet łososia.

Niektórzy mieszkańcy prowadzą na ul. Łąkowej swą własną działalność gospodarczą. My rozmawialiśmy z parą małżonków, którzy założyli sklep warzywniczy przy ul. Łąkowej. Opowiedzieli nam o szarej codzienności, w jakiej przyszło im żyć, o dość niemiłych incydentach, jakie wieczorami zdarzają się na tym obszarze. Liczne są tu kradzieże i bójki. Jest to związane z dużym bezrobociem, które z dnia na dzień zamiast maleć, powiększa się.

Tak więc cicha i spokojna za dnia Łąkowa, wieczorem nie wydaje się już taką sielską i bezpieczną ulicą...

- Dolne Miasto w ocenie mieszkańców

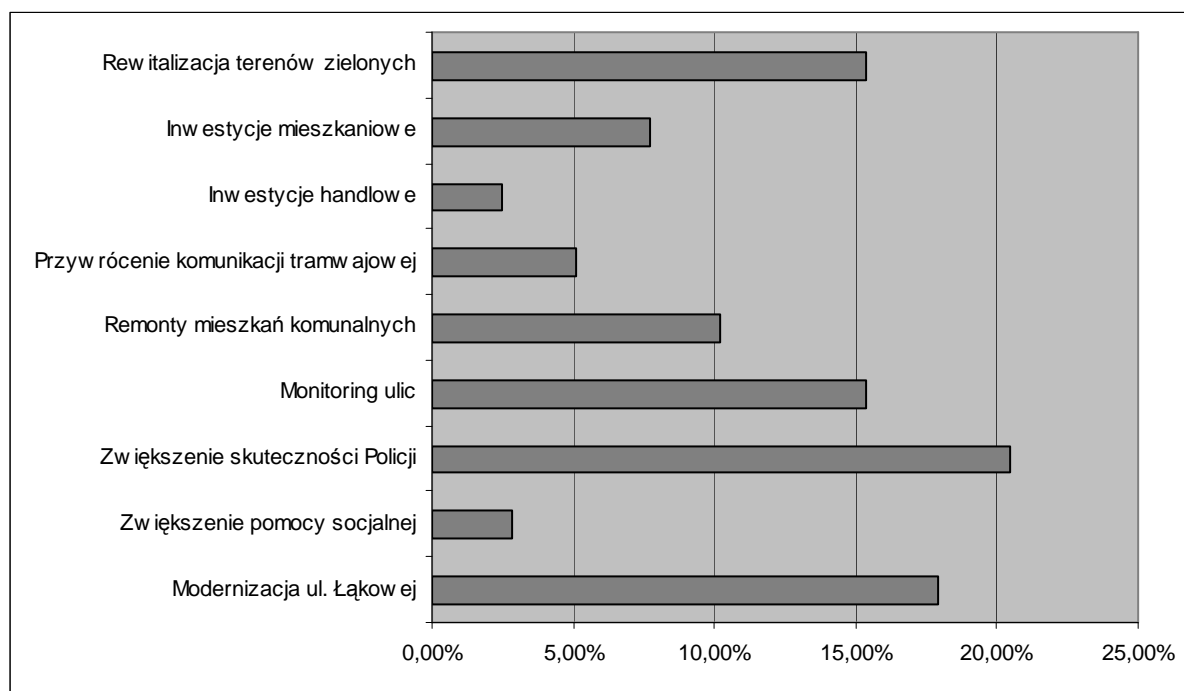
W tym rozdziale chcieliśmy przedstawić zdanie, jakie mają mieszkańcy Dolnego Miasta na temat własnej dzielnicy. W naszej ankiecie (wzór w załącznikach) prosiliśmy ich, aby według skali szkolnej ocenili tutejsze warunki życia. Oceny te przedstawiliśmy w tabeli 1.

Tab.1. Średnie oceny poszczególnych warunków życia na Dolnym Mieście.

<b>OCENA WARUNKÓW ŻYCIA NA DOLNYM MIEŚCIE WG MIESZKAŃCÓW</b>	
<b>Kategoria</b>	<b>Średnia ocena</b>
Opieka zdrowotna	3,3
Opieka społeczna	2,8
Bezpieczeństwo	2,1
Komunikacja	3,4
Placówki handlowe	3,2
Szkolnictwo	3,6

Źródło :opracowanie własne na podstawie danych zebranych od mieszkańców.

Prosimy też o wskazanie działań, które powinny być przedsięwzięte w pierwszej kolejności, aby polepszyć warunki życia w dzielnicy. Priorytety według mieszkańców Dolnego Miasta przedstawia ryc. 21.



Ryc. 21. priorytetowe działania dla polepszenia warunków życia na Dolnym Mieście wg mieszkańców.

Źródło :opracowanie własne na podstawie danych zebranych od mieszkańców



- **Podsumowanie rozdziału**

Mieszkańcy ulicy Łąkowej w Gdańsku nie wyróżniają się na tle osób z innych gdańskich dzielnic. Są to zwykli skromnie żyjący ludzie, mający tyle samo problemów na co dzień co inni.

Dowiedzieliśmy się o nich bardzo dużo, bo chętnie udzielali nam informacji. Mimo nie najlepszych warunków życia w ogólnej ocenie mieszkańców Dolne Miasto jest dobrą dzielnicą.

#### **4. Podsumowanie naszej pracy**

„Projekt miejski” był dla nas nowym doświadczeniem. Przez ostatnie 3 miesiące bardzo dobrze poznaliśmy zupełnie obcą nam dzielnicę Gdańska. Kto wie, czy nie znamy jej teraz lepiej niż własne osiedla?

Nikt z nas nie żałuje wyboru Dolnego Miasta. Obszar tak interesujący, wartościowy i...zapomniany jednocześnie urzekł nas swą wyjątkowością.

Nowe plany rewitalizacji ogłoszone niedawno przez Urząd Miejski zakładają gruntowną przebudowę ulicy Łąkowej wraz z okoliczną zabudową. Czy zmieni się wygląd Dolnego Miasta? Na ile utraci ono swoją historyczną wartość a co w zamian zyska? Trudno to przewidzieć, bowiem proces rewitalizacji będzie długotrwały i kosztowny, poza tym na pewno nie obejdzie się on bez debaty społecznej na ten temat.

Póki co „Dolne” trwa w swej niezmienionej od lat postaci...dobrze że nam udało się udokumentować choć cześć jego obecnej codzienności...Wracamy stamtąd z zadowoleniem i poczuciem dobrze wykonanej pracy, a nasze końcowe wrażenie jest zupełnie odmienne od tego pierwszego, kiedy przyjechaliśmy tu w październiku. Dolne Miasto jest jedną z ładniejszych dzielnic starego Gdańska!



Ryc. 22. Stara tabliczka z nazwą ulicy od lat wisi na jednej ze starych kamienic...

*Źródło: zbiory prywatne.*

## **Źródła:**

1. Samp J., 1997, Gdańskie dwory i pałace, Marpress, ,Gdańsk, s. 36 – 38.
2. Samp J., 1994, Bedeker gdański, Oskar, Gdańsk, s. 114 –116
3. Wiśniewski P., Wiśniewska H., Michna P., 1999, Kościoły Gdańska, POWR, Bydgoszcz, s. 18.
4. 30 dni, nr 4/2000, Michalski P., Łąkowa 34, s. 52 – 53.
5. 30 dni, nr 1/2000, Rapicka A., Kamienna Śluza, s. 62 – 67.
6. „Dzielnice gdańskie – Dolne Miasto”  
*[http://www.pieknygdansk.gda.pl/dolne\\_miasto.html](http://www.pieknygdansk.gda.pl/dolne_miasto.html)*
7. „Parafie Archidiecezji Gdańskiej”  
*<http://www.diecezja.gda.pl/parafie/dekanat1/nipegda.htm>*
8. „Piękny Gdańsk” - *<http://www.pieknygdansk.gda.pl/index.htm>*

## **Spis załączników.**

1. Wzór niewypełnionej ankiety, wykorzystanej podczas badań.
2. Skróty rozmowy przeprowadzonej 16.listopada z pedagogiem i psychologiem z Gimnazjum nr 9.
3. Skróty rozmowy przeprowadzonej 13. listopada z ks. Wojciechem Michalakiem, proboszczem parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP.
4. Fragmenty wypełnionych ankiet



## **ZAŁĄCZNIKI**

## ANKIETA

Zapraszamy do wypełnienia ankiety:

**1. Płeć:**

- kobieta
- mężczyzna

**2. Wiek:**

- do 20 lat
- 20 – 30 lat
- 30 – 40 lat
- 40 – 50 lat
- 60 – 60 lat
- powyżej 60 lat

**3. Na Dolnym Mieście mieszkam:**

- mniej niż 5 lat
- 5 – 10 lat
- 10 – 15 lat
- 15 – 20 lat
- 20 i więcej lat

**4. Miejsce zamieszkania:**

- mieszkanie spółdzielcze lokatorskie
- mieszkanie spółdzielcze własnościowe
- mieszkanie komunalne
- mieszkanie własnościowe

**5. Rodzaj zabudowy:**

- stara zabudowa (sprzed 1945 r.)
- nowsza zabudowa (lata 1945 – 1980)
- nowe budownictwo (lata 1981 – 1995)

**6. Z ilu osób składa się Pana/Pani rodzina?**

- ....., w tym dzieci.....

**7. Wykształcenie**

- podstawowe
- zawodowe
- średnie
- wyższe

**8. Jaki jest metraż Pani/Pana mieszkania?**

- .....m<sup>2</sup>, ilość pomieszczeń w lokalu:.....

**ZAŁACZNIK NR 1a**

**9. Status zawodowy:**

- student/uczeń
- bezrobotny
- pracujący w instytucji państwowej
- pracujący w instytucji prywatnej
- emeryt/rencista

**10. Dochód w gospodarstwie domowym:**

- poniżej 600 zł.
- 600-800
- 800-1000
- 1000-1500
- powyżej 1500

**11. Samochód w rodzinie?**

- tak
- nie

**12. Jak Pan/Pani ocenia jakość warunków życia na terenie Dolnego Miasta?**

*Proszę wpisać według skali cyfrę w niżej zaznaczone kropkami miejsce:*

*5-bardzo dobra*

*4-dobra*

*3-przeciętna*

*2-zła*

*1-bardzo zła*

- opieka zdrowotna .....
- opieka społeczna .....
- bezpieczeństwo mieszkańców .....
- komunikacja .....
- placówki handlowe .....
- szkolnictwo .....

**13. Czy zdaniem Pana/Pani wyprowadzka Szpitala Kardiologicznego z ulicy Kieturakisa była dobrym rozwiązaniem?**

- zdecydowanie nie, ponieważ straciłem/straciłam możliwość leczenia się blisko od mojego domu.
- raczej nie, ponieważ moja dzielnica straciła teraz na znaczeniu i jest tu coraz mniej ważnych instytucji.
- raczej tak, ponieważ szpital i tak był w trudnej sytuacji finansowej i połączenie go z inną placówką było nieuniknione.
- zdecydowanie tak, ponieważ stary budynek szpecił okolice i był w złym stanie technicznym.
- nie mam zdania na ten temat.

**14. Czy zdaniem Pana/Pani likwidacja zabytkowej zajezdni tramwajowej, oraz usunięcie komunikacji szynowej z ul. Łąkowej było dobrym rozwiązaniem?**

- zdecydowanie nie, ponieważ tramwaj jest dobrym środkiem transportu, a my jako mieszkańcy zostaliśmy pozbawieni szybkiej komunikacji z centrum, dzielnica opustoszała.
- raczej nie, teraz zapanowała tu głucha cisza, jest mniej życia i dynamiki na ulicy.
- raczej tak, ponieważ moim zdaniem linia autobusowa 121 rozwiązuje doskonale nasze problemy komunikacyjne.
- zdecydowanie tak, ponieważ miałem/miałam już dosyć niekończącego się hałasu i drgań wywoływanych przez przejeżdżające tramwaje, poza tym wpływało to niekorzystnie na stan starych budynków stojących przy ulicy.
- nie mam zdania na ten temat

**ZALĄCZNIK NR 1b**

**15. Proszę wskazać działania, które są najważniejsze do polepszenia warunków życia na terenie Dolnego Miasta**

- Modernizacja zabytkowej części ul. Łąkowej.
- Zwiększenie pomocy socjalnej dla najuboższych.
- Zwiększenie skuteczności policji i straży miejskiej.
- Monitoring ulic.
- Przeprowadzenie remontów mieszkań komunalnych.
- Przywrócenie komunikacji tramwajowej.
- Inwestycje handlowe.
- Inwestycje mieszkaniowe.
- Rewitalizacja istniejących terenów zielonych, oraz tworzenie nowych założeń parkowych.
- Inne, jakie?.....

**16. Czy potrafi Pan/Pani wskazać lokalizację następujących obiektów znajdujących się w dzielnicy:**

a) Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”:

- Tak
- Nie

b) Dwór Uphagenów:

- Tak
- Nie

c) Stara Fabryka Broni

- Tak
- Nie

d) Bastion „Wilk” i „Wyskok”

- Tak
- Nie

**17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:**

.....

.....

.....

*Dziękujemy serdecznie za wypełnienie ankiety\*!*

\*Niniejsze badania posłużą za źródło ogólnej wiedzy o mieszkańcach Dolnego Miasta i pomogą w uzyskaniu społecznego obrazu tej części Gdańska.

**ZAŁACZNIK NR 1c**

**Rozmowa z ks. kanonikiem Wojciechem Michalakiem, proboszczem parafii rzymsko – katolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia N.M.P., przeprowadzona 13. listopada 2004r.**

**1. Ilu parafian ma ksiądz pod swoją opieką?**

- W zasadzie Dolne Miasto to dwie parafie, ponieważ część tego rejonu należy też do parafii św. św. Piotra i Pawła przy Żabim Kruku. Moja parafia obejmuje ponad 3000 rodzin, co wg przeliczeń daje nam liczbę 10005 osób. Natomiast do Kościoła przynależy się ponad 8000 wiernych.

**2. A co z pozostałą częścią mieszkańców? Czy są to osoby bezwyznaniowe?**

- Nie. Są to ludzie głównie z tzw. mieszkań „rotacyjnych”, czyli takich, które zamieszkałe są tymczasowo. Mam tu na myśli np. studentów wynajmujących kwatery, oraz pracownicy Rafinerii Gdańskiej, którzy są zameldowani w mieszkaniach zakładowych.

**3. Jacy ludzie należą do parafii? Jaka grupa wiekowa dominuje?**

- Przede wszystkim do parafii należą osoby starsze, choć jest też dużo osób w tzw. wieku produkcyjnym. Niestety ostatnio obserwujemy stały spadek liczby młodych parafian. Wiadomo – idzie niż demograficzny, stąd w ciągu 6 lat liczba chrztów zmniejszyła się ze 150 do nieco poniżej 100. Z żalem muszę też stwierdzić ze wzrasta tym samym ilość pogrzebów, których w ciągu roku odprawiamy ponad 15.

**4. Jaki status społeczny mają parafianie?**

- Ogólnie trudno jest o tym mówić, bo jest on dość zróżnicowany. Mamy w parafii zarówno ludzi zamożniejszych, jak i takich, którym ciężiej się żyje. Wśród naszych wiernych są takie osoby jak redaktor „Gazety Wyborczej Trójmiasto”, zastępca naczelnego „Dziennika Bałtyckiego”, redaktor Programu III Polskiego Radia, czy dyrektor Muzeum Morskiego w Gdańsku. Niestety, mamy też ludzi ubogich, wymagających interwencji pomocy społecznej, gdzie patologie dotyczą nierzadko dzieci. Takich rodzin mamy tutaj aż 800. Szczególnie straszne jest to, że bezrobocie tu wynosi ponad 60%.

**5. Czy trudno się współpracuje z mieszkańcami tej dzielnicy?**

- Pomagamy im jak tylko możemy. Do kiedy istniał szpital, pełniliśmy tam częstą posługę duchową, także uczestniczyliśmy w przedsięwzięciach integracyjnych wśród mieszkańców. Przy plebani istnieje świetlica dla dzieci, prowadzimy w niej zajęcia socjoterapeutyczne. Uczęszcza na nie 15 naszych podopiecznych. Jest to poza tym miejsce, gdzie mogą w spokoju odrobić swoje lekcje, bo w domu nie mają ku temu warunków. Wspomagamy finansowo również 2 szkoły podstawowe znajdujące się na terenie parafii. Finansujemy głównie posiłki najbardziej potrzebującym dzieciom. Co miesiąc wypłacamy na ten cel 800zł. Utworzyliśmy też Klub Seniora, z myślą o naszych najstarszych parafianach. Prowadzimy tam spotkania, na które uczęszcza 14 osób, głównie są to panie, choć ostatnio dołączył do nich jeden pan. Organizujemy im spotkania z przedstawicielami władzy, niedawno np. przybył do nas komendant Policji, pracownicy Straży miejskiej, oraz radni.

**6. Z jakimi problemami borykają się na co dzień parafianie?**

- Muszę przyznać, że problemów, jak wszędzie, także i tu jest wiele, ale głównym problemem, który wspólnie z komendantem Policji, panem Gajewskim zwalczamy. Wypada przyznać się tu do małego sukcesu, ponieważ w niedawnym czasie udało się poprawić bezpieczeństwo – ujęto gang samochodowy, który terroryzował naszą dzielnicę.

**7. Czy występują tu jakieś mniejszości wyznaniowe, bądź narodowe?**

- Oczywiście że tak, choć katolicy to przeważająca większość, mamy też prawosławnych, zielonoświątkowców i adwentystów. Szczególną grupę stanowią tzw. przez nas „Starzy Danzigerzy”, czyli dawni mieszkańcy niemieckiego Gdańska. Oni należą do kościoła protestanckiego.

Jeśli zaś chodzi o mniejszości narodowe, bądź etniczne, to wyróżnia się tu grupa Romów, zamieszkujących kamienicę przy starej zajezdni. Rzadko widuje ich w kościele.

**ZAŁĄCZNIK NR 2a**

**8. Czy sprawia Księdzu radość posługa wykonywana w tej parafii?**

- Jestem zadowolony, to praca pełna wyzwań i ciągła motywacja do realizowania się w mojej misji. Cieszę się że mogę również poświęcać się mojej pasji jaką jest historia sztuki. Kościół jest stary, a ja obecnie czynię starania o wpisanie go na listę zabytków. Pozwoli to lepszą ochronę dzieł znajdujących się wewnątrz i pomoże uzyskać środki na konserwację budynku głównego.

**9. Dziękujemy serdecznie za rozmowę i poświęcony nam czas.**

*- Cieszę się że mogłem być pomocny, również dziękuję za rozmowę.*

**ZAŁĄCZNIK NR 2b**

**Rozmowa z paniami Barbarą Golemską i Moniką Rędzińską, pedagogiem i psychologiem z Gimnazjum nr 9, przeprowadzona 16. listopada 2004r.**

**1. Ilu uczniów ma szkoła?**

-W naszej szkole uczy się 436 uczniów, jest 18 klas.

**2. Czy uczą się tu głównie dzieci z Dolnego Miasta?**

-Głównie tak, ale są 2 klasy z poza rejonu.

**3. Jakie są te dzieci? Sprawiają jakieś większe problemy wychowawcze? Jeśli tak to jakie i jak Pani myśli skąd to się bierze?**

-Większość dzieci nie sprawia większych problemów, ale oczywiście jest grupa dzieci z którymi mamy problemy. Wiążą się one głównie z sytuacją w domu. Dzieci te pochodzą z biednych rodzin, rodzice są bezrobotni.

**4. Czy te dzieci mają zajęcia pozaszkolne? Czy mają możliwości aktywnego spędzania czasu po lekcjach?**

-W szkole mają możliwość brania udziału w 11 kołach np. turystycznym. Odbywają się również zajęcia sportowe np. zapasy. Szkoła świetnie pracuje z Pałacem Młodzieży.

*Dwa programy profilowane: „Sport jako alternatywa dla używek” i „Dziękuję nie piję”.*

**5. Czy rodzice są zainteresowani aktywnym wspieraniem funkcjonowania szkoły?**

-Rodzice angażują się w życie szkoły. Świetnie działa rada rodziców (spotkania raz w miesiącu z dyrektorem). Dzięki pomocy rodziców została wymalowana szkoła.

*Niestety problemem mieszkańców Dolnego Miasta jest bezrobocie i alkoholizm.*

**6. Czy dzieci czują się bezpieczne w szkole? Czy dochodzi do jakichś aktów przemocy?**

-Dzieci czują się bezpiecznie, ponieważ w razie jakichś wypadków szybko interweniuje policja lub straż miejska. Do aktów przemocy dochodzi, ale w takich wypadkach szybko interweniuje dyrekcja, (sąd rodzinny, kurator). Zdarza się to raz na 3-6 miesięcy.

**7. Do jakich szkół przeważnie dostają się uczniowie tej szkoły?**

*-Zazwyczaj do liceum profilowanego( niestety rezygnują w trakcie nauki), do szkół zawodowych. Zdarzają się dzieci które dostają się do liceum ogólnokształcącego.*

**8. Czy dużo uczniów zmienia szkołę w czasie nauki?**

-Uczniowie mieszkający na terenie Dolnego Miasta nie zmieniają szkoły, natomiast obserwuje się napływ dzieci do szkoły. Spowodowane jest to eksmisją rodzin z innych dzielnic Gdańska, z powodu zadłużeń.

**9. Z jakich rodzin pochodzą te dzieci? (czy są to rodziny w których rodzice nie mają pracy?)**

*-Przeważnie są to dzieci, których rodzice nie pracują. Miasto nie robi nic dla takich rodzin. Dzieci nie mają się gdzie uczyć.*

**10. Ile dzieci korzysta z bezpłatnych posiłków?**

-40 dzieci. Dofinansują: MOPS, miasto-(9 posiłków), CARITAS.

**11. Czy dzielnica jest bezpieczna dla uczniów?**

-Zdarzają się kradzieże plecaków. Widoczne są grupki „pijących panów”.

*W szkole odbywają się zajęcia ze strażą miejską, dzieci są uczone jak mają zachowywać się podczas napadu. Dzielnice patrolują policjanci.*

**12. Czy dużo dzieci uczęszcza na religie?**

-Brak danych

**13. Czy ciężko jest pracować z tymi dziećmi?**

-Różnie. Są klasy dobre i złe. Są uczniowie którzy przeszkadzają w czasie prowadzenia lekcji, ale z większością nie mamy problemów.

**ZAŁĄCZNIK NR 3**

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

Dolne miasto jest strasznie zaniedbane (budow.)  
dzielnice. Jest za mało oświetlona uliczkami.

- 17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

bardzo niebezpieczne przejście "tunel" - przystanek  
tramwajowy przy ul. Włodzkiej. Nie przystosowany  
dla osób niepełnosprawnych. Miałaby droga z tunelu  
do przystanku tramwajowego.

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

Ulice bardzo brudne - dziurawe  
można nogi połamać  
Alejka spacerowa zdemastowana przez  
stawianie samochodów.

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

- Brak nadzoru ze strony Policji i straży miejskiej -  
- Lumbacje Spederu, Alhocharu i Słepych przy ul. Jarmazkiej  
- Budynki na ulicach, pałac Kontenery ogólny mieszany

ZAŁĄCZNIK NR 4a



17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

Wszędzie jest blisko: starówka, ośrodek zdrowia, kościół, teren zielony

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

DZIELNICA NIE JEST DOBRĄ OPINIĄ JEST ZANIĘBANA I NIEBEZPIECZNA, DZIELNICA ZNAJDUJE SIĘ BARDZO BLISKO STAREGO MIASTA A NIETYLE PRZEKRODZĄC PRZEZ TUNEL WKRAČAMY W INNY ŚWIAT. ŚLĄSKY

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

• lokalizacja blisko centrum • dobre zabezpieczenie ulic  
• łatwy dostęp do terenów zielonych • deszczowa kanalizacja  
• brudne zasmiecone ulice

17. Prosimy również o wyrażenie własnej opinii nt. zalet, bądź wad Pańskiej dzielnicy, o których nie było mowy w powyższych pytaniach:

obiekty wymaga większych nakładów na remont zabudowy kamiennej modernizacja ulicy Łąkowej - beznaprzecinek jest osłabienie ulic, co powoduje ulosć rozbójców

**ZALĄCZNIK NR 4b**